

Benedykt XVI do Papieskich Dzieł Misyjnych: Trzeba głosić Chrystusa nawet kosztem męczeństwa

Nowe problemy i nowe rodzaje niewoli pojawiają się bowiem w naszych czasach zarówno w tzw. pierwszym świecie, zamożnym i bogatym, ale niepewnym co do swej przyszłości, jak też w krajach rozwijających się



Nowe problemy i nowe rodzaje niewoli pojawiają się

bowiem w naszych czasach zarówno w tzw. pierwszym świecie, zamożnym i bogatym, ale niepewnym co do swej przyszłości, jak też w krajach rozwijających się

W naszych czasach konieczne jest zdecydowane zaangażowanie w głoszenie Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie znają. Przypomniał o tym Benedykt XVI przybyłym z całego świata krajowym dyrektorom Papieskich Dzieł Misyjnych. Kończą dziś oni swe doroczne spotkanie,

trwające od 9 maja. Na audyencji towarzyszył im nowy prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów abp Fernando Filoni, mianowany na to stanowisko przed czterema dniami. Papież zwrócił uwagę na potrzebę niesienia nadziei światu zagrożonemu nowymi formami niewoli.

„Nowe problemy i nowe rodzaje niewoli pojawiają się bowiem w naszych czasach zarówno w tzw. pierwszym świecie, zamożnym i bogatym, ale niepewnym co do swej przyszłości, jak też w krajach rozwijających się – mówił Ojciec Święty. – Tam, również wskutek globalizacji naznaczonej często nastawieniem na zysk, wzrastają masy ubogich, emigrantów, uciśnionych, którzy tracą nadzieję. Kościół musi stale odnawiać wysiłek niesienia Chrystusa, przedłużania Jego misji mesjańskiej, by nadeszło Boże Królestwo sprawiedliwości, pokoju, wolności, miłości. Przekształcanie świata zgodnie z Bożym planem przez odnawiającą moc Ewangelii, «aby Bóg był wszystkim we wszystkich» (1 Kor 15, 28), to zadanie całego Ludu Bożego. Konieczne jest zatem kontynuowanie z nowym entuzjazmem dzieła ewangelizacji, radosnego głoszenia Królestwa Boga, które nadeszło w Chrystusie z mocą Ducha Świętego, by prowadzić ludzi ku prawdziwej wolności dzieci Bożych przeciw wszelkim formom niewoli”.

Ojciec Święty wskazał, iż aby prowadzić ewangelizację, chrześcijanie muszą naprawdę wierzyć, że „Słowo Boże jest zbawczą prawdą, której potrzebuje każdy człowiek we wszystkich czasach” (adhortacja apostolska *Verbum Domini*, 95). To przekonanie wiary musi być głęboko zakorzenione w naszym życiu. Głosiciele Ewangelii muszą się karmić Słowem i sakramentami. Jedynie wtedy, gdy są głęboko zakorzenieni w Chrystusie i Jego Słowie, nie ulegną pokusie redukcji ewangelizacji do samych tylko projektów socjalnych, przemilczając transcendentny wymiar zbawienia, które Bóg daje nam w Chrystusie. Tę prawdę trzeba wyraźnie głosić i dawać jej świadectwo.

„Posługa ewangelizacji fascynuje i jest wymagająca – zaznaczył Papież. – Wymaga miłości do głoszenia i dawania świadectwa, miłości tak pełnej, że może być naznaczona również męczeństwem. Kościół nie może poniechać swej misji niesienia światła Chrystusa, głoszenia radosnej nowiny Ewangelii nawet kosztem prześladowań (adhortacja apostołska *Verbum Domini*, 95). Należy to do jego życia, tak jak było dla Jezusa. Chrześcijanie nie mogą się lękać, chociaż «są w chwili obecnej grupą religijną, która cierpi najwięcej prześladowań z powodu swej wiary» (orzędzie na Światowy Dzień Pokoju 2011)”.

ak/ rv

Radio Watykańskie